

projekt EWA KANACH I DARIUSZ STRZELCZYK

tekst KATARZYNA GUMIENNA

stylizacja DOROTA KARPIŃSKA

zdjęcia RAFAŁ LIPSKI

wwmatyym





*Kuchnia pełna ogrodowych zapachów, zielnych i kwiatowych... Nawet woń gotowanego kalafiora niestraszna*

**G**ospodarze tego domu zawsze chcieli mieszkać blisko natury. Spełnieniem ich marzeń stał się modrzewiowy dom z lat 20. – Przed wojną musiał być uroczy, ale osiem lat temu przeznaczono go do rozbiórki – opowiada gospodyni. Po trzech pożarach fundamenty można było wyjmować ręką. Remont trwał dwa lata, zakres robót był ogromny. Właściciele ryzykowali, ale są zadowoleni z efektu. Zabudowa kuchni to ich własny projekt. – Nie inspirowaliśmy się konkretnym stylem, swobodnie odwoływaliśmy się do tradycji – deklaruje gospodyni. – Preferujemy wnętrza stylowe, urządzone antykami. Urządzenie przyszło im rozpocząć od restaurowania oryginalnej modrzewiowej podłogi, która miejscami była tak zniszczona, że się aż zapadała. Trzeba ją było sztukować sosnowymi deskami, a następnie barwić je, by nie różniły się kolorem. Szafki zrobiono z barwionego buku, wykańczanego lakierem i politu-

**POWYZEJ** Na blaty kuchenne wybrano biały marmur

**Z LEWEJ** Przy stole z dębiny, który kupiono ze względu na urodę rzeźbionych nóg, swobodnie zasiada cała rodzina. Krzesła są fornirowane orzechem i starannie tapicerowane. Wieczorem nad stołem rozbłyskuje lampa o dwóch kloszach. W tworzeniu magicznego nastroju pomagają też mosiężne świeczniki umieszczone po obu stronach okna

# dworku



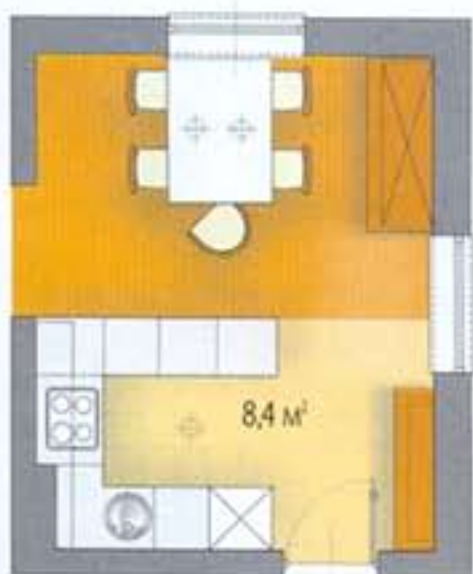
## KUCHNIA WNEȚRZA

ra. Ponieważ powleczenie żywicą nie chroni drewna od plam, powstałych choćby w wyniku ochłapania wodą, w celu uniknięcia szpecących śladów trzeba było meble solidnie nawoskować. Aby dodać zabudowie charakteru, fronty ozdobiono ręcznie rzeźbionymi rozetkami i uchwytami z mosiądzu.

Na kuchenne blaty wybrano marmur, który choć nie tak twardy jak np. granit, dobrze pasuje do wnętrza. – Ultranowoczesny styl nie licowałby z charakterem domu – tłumaczy gospodyni. – Ale nie ma też powodów, by jak ognia unikać udogodnień, jakie daje współczesna technologia – dodaje (co oznacza, że kuchnia jest naprawdę dobrze wyposażona w urządzenia techniczne poukrywane w szafkach). Styl wnętrza podkreślają drobiazgi, chociażby kolekcja talerzy z kobaltowymi ornamentami, która wraz z innymi domowymi skarbami zamknięta jest w kredensie z oryginalnymi ceramicznymi szufladkami znalezionym na Kole. ■



Modrzewiowy dom z lat 20. Z kuchni i jadalni oglądać można ogród. Wieczorem stół oświetla lampa o dwóch kloszach. Na specjalne okazje zapala się świeczkę w podczepionej między nimi starej oryginalnej chińskiej latarence o ręcznie malowanych szybkach. Spora liczba świec podyktowana jest nie tylko potrzebą tworzenia odświeżającego nastroju – zdecydował raczej prozaiczny fakt notorycznego wyłączania prądu w czasie częstych burz



## Materiały

PLYTA GAZOWA PG1920/AMICA	OK. 700 ZŁ
PIEKARNIK HK3102/AMICA	OK. 3,9 TYS. ZŁ
LODÓWKA ZI 2502 RV/ZANUSSI	OK. 1,7 TYS. ZŁ
ZMYWARKA ZDT 6052/ZANUSSI	OK. 2,3 TYS. ZŁ
ZLEW RAX 610-41 N/FRANKE	OK. 280 ZŁ
BATERIA ZLEWU CLASSIQUE/FRANKE	OK. 290 ZŁ
MARMUR DRAMA WHITE/PAMIR	OK. 540 ZŁ/M KW.



Modrzewiowe drzwi były bardzo zniszczone. Technika przecierki uzyskano przenikanie się kolorów: kremowego, żółtego oraz beżu. – Płynom dodaliśmy blasku poprzez nałożenie na nie płatków złota i ozdobienie ich ornamentami pompejańskimi – opowiadają gospodarze

Z PRAWYJ Szafki z barwionego buku, blaty z eleganckiego białego marmuru. Kuchnię oświetla m.in. świecznik oraz – prozaicznie – halogeny w wyciągu. Nad zlewem wiszą oryginalne XIX-wieczne sztychy











# Wanna w buduarze

projekt EWA KANACH  
I DARIUSZ STRZELCZYK  
tekst ANNA SAŃCZUK  
stylizacja DOROTA KARPIŃSKA  
zdjęcia RAFAŁ LIPSKI

*Dla marzycieli i romantyków, którzy chętnie zanurzą się w pianie koronek, by myśleć o niebieskich migdałach*

**W**łaściciele, a zarazem projektanci wnętrza, są zwolennikami tradycji w urządzeniu domowej siedziby, dlatego ich łazienka także ma pełen ciepła klimat – nieco buduarowy, inspirowany stylem angielskim. Główną trudność stanowiły: nietypowy rozkład (w kształcie litery L) oraz wszechobecne skosy (pomieszczenie znajduje się na poddaszu).

– Chcieliśmy jak najwięcej miejsca zdobyć dla sypialni, dlatego na łazienkę przeznaczaliśmy mniej ustawne zakamarki. Ale przestrzeń wykorzystaliśmy co do milimetra – wyjaśnia projektantka.

Wannę ustawiono w miejscu, gdzie sufit był najwyższy. Pod skosami umieszczono umywalkę, sedes i bidet. Wykorzystano nawet szczelinę przy wannie wydzieloną przez szyb wentylacyjny – ukryto w niej sporą szafkę na ręczniki. Połamana i mała przestrzeń pomagają uporządkować

**Z LEWEJ** Romantyczna łazienka otulona tkaninami. Błękit i biel kontrastują z ciemnym drewnem

**Z PRAWYJ** Między wanną a wejściem znajduje się ukryta w ścianie wysoka szafka na ręczniki







W łazience znajduje się tylko jedno okno, ale umieszczone obok niego dwa lustra odbijają w nieskończoność wpadające przez nie światło. Kącik zdobi zasłonka – misternie haftowana zabytkowa serwetka

lustra umieszczone po bokach umywalki – odbijają one światło z jednego okienka i w nieskończoność powielają błękitną mgłę, w której tonie całe pomieszczenie.

Biało-niebieska kolorystyka idealnie pasuje do romantycznej stylistyki, a jednocześnie daje efekt świeżości i higieny, którego przecież oczekujemy w łazience. Ciemny przedwojenny stolik i wieszak na ręczniki oraz drewniana podłoga przy wannie przez kontrast podkreślają jeszcze odświeżającą aurę tego miejsca. Stylizowana ceramika i staroświeckie formy armatury w innym wnętrzu mogłyby wydać się zbyt dosłowne, tu idealnie wtapiają się w dworskową konwencję.

Cały ten przytulny zakątek spowijają i otulają tkaniny. Rzadko wykorzystuje się je w łazience, tutaj projektanci udowadniają, że niesłusznie. Nawet bawełniano-jedwabne story upięte nad wanną nie są tak niepraktyczne, jakby się wydawało, a na pewno dużo cieplejsze, niż szklane drzwi. Pod materiałem znajduje się ochronna folia oddzielająca go od wilgoci i pozwalająca bez troski cieszyć się delikatnym rysunkiem kwiatów na tkaninie. Kąpiel w tej łazience to prawdziwie romantyczna przygoda. ■



Stylizowana na staroświecką ceramika łazienkowa i niebiesko-białe kafelki w pizamowy wzorek tworzą zgrany duet w tonacji romantycznej



## Materiały

WANNA CENTROFORM/KALDEWEI	OK. 5,6 TYS. ZŁ
UMYWALKA ALTHEA/YETI	OK. 1,2 TYS. ZŁ
SEDES ALTHEA/YETI	OK. 1,8 TYS. ZŁ
BIDET ALTHEA/YETI	OK. 1 TYS. ZŁ
KAFELKI IMPERIAL/ COOPERATIVA CERAMICA D'IMOLA	OK. 47 ZŁ/M KW.





Wszystkie zakamarki,  
załomy i skosy  
poddasza zostały  
skrupulatnie  
i pomysłowo  
wykorzystane